

Wiarus Polski

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych. Przedpłata kwartalna na pocztu i w listowych wynosi 4 m. 08 fen. a z odnośnieniem do domu 4.50 mk. „Wiarus Polski” zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. polnisch nr. 512.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Redakcja i drukarnia w Bochum, ul. Klosterstr. nr. 8. — Telefon 538.

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnogrodzkiego 50 fen. ogłoszenia umieszczone przed inseratami 1 mk. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego” należy frankować i podać w nich dokładny adres piszącego. Listów nie zwracamy.

AGENTURY: Recklinghausen, Bruchweg 46. Dortmund, Schlosserstrasse 48. Gelsenkirchen, Karlstr. 7. Hamborn, Koernerstr. 95. Oberhausen, Schoepmanstr. 4.

Rodzice polscy! Uciecie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku!

W razie śmierci stałego (przez 3 miesiące) abonenta wskutek nieszczęśliwego wypadku otrzymają spadkobiercy jego 100 marek, jeżeli śmierć nastąpiła na wierzchu, a 50 marek, jeżeli nastąpiła pod ziemią. Bliższe warunki otrzyma każdy na żądanie od Wydawnictwa w Bochum.

Zebrań likwidacyjne Naczelnej Rady Ludowej.

W „Dzienniku Berlińskim” czytamy: Przy bardzo szczupłym udziale członków odbyło się zebrań likwidacyjne Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Z Prus Zachodnich i Wschodnich była p. Szumanówna z Torunia, z wychodźstwa i Śląska bardzo mało, z Poznańskiego stosunkowo niewiele. Razem przybyło 29 członków NRL.

Zebrań zagaił p. dr. Krysiewicz. Położenie obecne charakteryzują skutki traktatu wersalskiego, który przynajmniej Polsce większą część dotychczasowego zaboru. Stosunek Wielkopolski do rządu warszawskiego przez ten traktat uregulował się przez uchwałę sejmu z dnia 1 sierpnia.

Pan dr. Mieczkowski zdaje sprawę z komisji budżetowej. Uregulowano sprawę poborów urzędniczych przez pragmatykę. Pragmatyka dzieli urzędników na 15 klas. Dochód urzędnika składa się z pensji zasadniczej, z dodatków starszeństwa, rodzinnych, mieszkaniowych oraz zapewnia emerytury. Ogólne wydatki na urzędników od 15 listopada do 31 lipca wynoszą 660 000 mk. Wydatki na Straż ludową wynoszą 4 770 000 mk. Wbrew pogłoskom niemieckiej prasy należy stwierdzić, że komisarze pobierali 1 500 mk. pensji miesięcznej. W dyskusji wzięli udział p. Szumanówna z Torunia oraz p. Cywiński z Bydgoszczy. Z działalności komisariatu sprawę zdaje p. Poszwiński. 24 marca Rada ministrów poleciła komisariatowi przeprowadzić kroki celem złączenia byłego zaboru pruskiego z Warszawą. Skutkiem wyborów dnia 1 czerwca była likwidacja Rady Naczelnej oraz komisariatu. Zamiast niego, wskutek układów z rządem, przyszło do utworzenia ministerstwa byłego zaboru pruskiego z siedzibą w Warszawie, aby tym silniej zaakcentować suwerenność państwa polskiego. Ministrem został p. Wł. Seyda.

Wojsko poznańskie powstało z potrzeb chwili, niezależnie od reszty Polski. Pod koniec maja zanościło się na wojnę z Niemcami. Wtedy oddano główne dowództwo Pilsudskiemu. Wypadło zarządzić stan wyjątkowy, między innymi ze względu na kilkaset tysięcy Niemców doskonale zorganizowanych a polskość bezwzględnie wrogich. Zajęcia w Biedrusku, które opinia dużo przesadziła, w znacznym stopniu wywołała nieprzebiegającą w środkach agitacja niemiecka. Złączenie administracyjne i wojskowe z całą Polską niewątpliwie wyda pomyślne owoce.

Ostateczny traktat pokojowy w znacznym stopniu pogorszył początkowy tenor z 8 maja przez utratę pasma na pograniczu Pomorza oraz plebiscytu górnośląskiego. Termin usunięcia się Niemców nie jest określony.

Sytuacja jest groźna. W Prusach Królewskich dwie nowe dywizje grenszuc zajęły linję od Chelma do Bydgoszczy. Na gwałt Niemcy wywożą zboże nawet w snopkach. Ludność się burzy. Na Górnym Śląsku położenie jest nadzwyczaj groźne. Trzeba być przygotowanym na wszystko. Rząd popiera komunistów i grenszuc w bestjański sposób pastwi się nad ludnością. W tej sprawie p. Seyda konieruje z Hooverem w Krakowie.

Pan Krajewski referuje w sprawach gospodarczych. Za 350 milj. mk. urząd skarbowy sprzedał pożyczki polskiej, zebrał złota za 5 i pół, srebra za 20 milionów. Rejestracja pożyczki niemieckiej wynosi 750 milionów. Ogólne wydatki wyniosły 255 milionów, z tego 214 na wojsko i Straż ludową. Przygotowuje się założenie giełdy efektów. Urząd spirytusowy przyniósł 16 milionów dochodu i nagromadził znaczne zapasy spirytusu, mające służyć na wymianę za węgiel. Urząd celny przyniósł 66 milionów nadwyżki. Żywność znajduje się w ilości nadmiernej. Na zwalczanie lichwy i paskarstwa ma się utworzyć specjalny urząd. Na ogół położenie naszej dzielnicy jest pomyślne.

W dyskusji wskazywano na to, że położenie na Śląsku tak jest groźne, iż potrzeba natychmiastowego wkroczenia wojska polskiego.

Pan Koszutiński wskazuje na konieczność ulaskawienia żołnierzy skazanych za drobne przewinienia. Dalej porusza sprawę, że jeszcze na sądzie ziemiańskim widnieją biusty Wilhelmów oraz sędziowie Niemcy spraw politycznych wzbraniają się przekazać sądowi doraźnemu.

Po przerwie prezes Naczelnej Rady, p. dr. Krysiewicz, o godzinie wpół do 5 po południu otworzył dyskusję nad poprzednimi referatami.

Pan Kujawski ze Śremu pyta, czemu zboże jest tak, drogie chociaż go jest wiele.

Pan Donaj z Kościana przychylił się do poprzedniego wniosku p. mecenasa Koszutińskiego o uchwalenie rezolucji, domagającej się, aby koalicja wysłała wojska na Górny Śląsk.

Pan Sobota z Górnego Śląska mówił o prześladowaniu Polaków na Górnym Śląsku przez Niemców.

Ks. prałat Adamski zaznacza, że kompetencje Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej przechodzą na ministra dla byłego zaboru pruskiego. Co się tyczy zboża, Komisariat dąży do obniżenia jego cen. Za 100 kilogramów żyta płacić będą w Kongresówce i w Galicji 80 mk., w naszej dzielnicy tylko 40 mk. Posłowie włościańscy w sejmie polskim z Kongresówki i z Galicji sprzeciwiali się zniesieniu cen zboża. — Toczy się też spór o to, czy dość szybko usuwa się urzędników niemieckich. Nie należy się kierować uczuciem, według którego chętnie widzielibyśmy rodaków na urzędach. Trzeba mieć na oku przyszłość Polski. W Galicji Polacy byli rozleniwieni w zawodach wolnych, a pragnęli tylko uzyskać urzędy. Dla ekonomicznego rozwoju kraju zaś ważniejsze są wolne zawody, w których powinni pracować Polacy. Powinniśmy pozostawić Niemców na średnich stanowiskach urzędowych, na których nie będą mieli wpływów politycznych, aby było więcej Polaków w wolnych zawodach. Społeczeństwo polskie opanowała manja ubiegania się o urzędy. Nie jest to dobry objaw. Trzeba temu przeciwdziałać.

Pan Kłos krytykuje urząd żywnościowy.

Pan Frąckowiak domaga się, aby urząd osadniczy miał mężów zaufania w każdej parafii.

Pan Krajewski podnosi, że bydlę mogłoby stanąć, gdyby nie przeszkadzało temu paskarstwo, które się objawiało zwłaszcza w ostatnim czasie. Powinien istnieć urząd dla zwalczania paskarstwa, mający większe kompetencje. Na lichwę należy ustanawiać surowe kary. Główny urząd żywnościowy możnaby zreformować i ściętnić niektóre jego kompetencje.

Prezydent miasta p. Drwieski jako prezes głównego urzędu żywnościowego podnosi, że kompetencje tego urzędu są potrzebne, aby mógł działać skutecznie. Urząd dąży do wdrożenia życia ekonomicznego w normalne tory. Gdyby zniesiono dotychczasowe przepisy, głód groziłby naszej dzielnicy. Sprowadzaliśmy węgiel z ogromnymi trudnościami. W sprawie mięsa było naszym zadaniem podnieść przedewszystkiem jego produkcję. Zwalczamy paskarstwo. Dla paskarzy w Królestwie wywozi się z naszej dzielnicy ziemniaki, dla tego kontrolujemy ściśle ich wywóz. Celem urzędu żywnościowego jest przysposobienie życia ekonomicznego do normalnych warunków.

Kr. prałat Adamski zaznacza, że w tych dniach wysłano cyrkularz urzędu osadniczego, domagający się, aby w każdej parafii był mąż zaufania, któryby informował zwłaszcza o kolonistach, chcących sprzedać swoje osady. — Urząd żywnościowy nie może być zniesiony. Ziemniaki, wywożone zbyt po cenach umiarkowanych, paskarze w Królestwie sprzedają 10 razy drożej, więc centnar za 100 mk. Musi być w tym kierunku kontiola. Były nawet gminy i powiaty, które sprzedawały swoje ziemniaki po cenach paskarskich, a potem się zwracały do nas, abyśmy im sprzedali ziemniaki. Muszą być obostrzenia. Byli tacy ludzie, którzy wywozili bydlę do Królestwa, a z Królestwa potem do Niemiec. Niemcy wywozili stąd topione masło w butelkach od wina. Polska będzie wygłodzona, jeśli nie pozostaną przepisy wojenne. Na kresach pod panowaniem niemieckim dzieci z głodu umierają, a tu paskarze się bogacą. Na paskarzy i lichwiarzy trzeba będzie ustanowić nawet karę śmierci. Trzeba zaopatrzyć Śląsk w żywność. Musi tu powstać urząd, któryby tem się zajął.

Nakoniec ks. prałat Adamski przedstawił wniosek, aby Naczelna Rada Ludowa wyznaczyła 30 000 mk. z własnych funduszy na wydawnictwo pod tytułem: „Dzieje Naczelnej Rady Ludowej”.

P. Antoni Marweg podnosi, że urząd rozdzielczy zatrudnia w Poznaniu 150 krawców, którym przekazał zakupiony materiał na odzież.

Następnie uchwalono następujący wniosek p. mecenasa Koszutińskiego, zmieniony cokolwiek za zgodą wnioskodawcy przez prezesa p. dr. Krysiewicza:

„Naczelna Rada Ludowa udaje się do naczelnika państwa z usilną prośbą, żeby na drodze właściwej postarał się o natychmiastowe zajęcie Górnego Śląska przez wojsko koalicji względnie polskie celem ratowania ludności Górnego Śląska od zagłady”.

Odroczono dalszy wniosek p. mecenasa Koszutińskiego w sprawie amnestji dla żołnierzy za mniejsze przestępstwa i dla osób cywilnych za nieoddanie broni.

Uchwalono wniosek ks. prałata Adamskiego o wyznaczenie 30 000 mk. na wy-

dawnictwo pod tytułem „Dzieje Naczelnej Rady Ludowej”.

Uchwalono następujący wniosek p. p. Nowickiego: „Wzywa się Komisariat, aby polecił zamianowanie adwokatów Polaków na notariuszów w byłej dzielnicy pruskiej”.

P. dr. Stein zdawał obszernie sprawę z działalności dwóch wydziałów przy Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej, i to wydziału dla sprawy kościelnych i oświaty, sekcje kultury i sztuki i wydziału dla zdrowia publicznego.

P. Cegiełka referował o wydziale pracy, decernacie opieki społecznej, biurach pośrednictwa pracy, poradni dla wyboru zawodu, komisji mieszkaniowej i o reemigrantach.

Dalszy ciąg posiedzenia odroczono do wtorku godziny 12 południe.

Kilku panów przedstawiło wnioski, aby Naczelna Rada dała się fotografować.

Prezes p. dr. Krysiewicz przeczytał telegram o wybuchu rewolucji na Górnym Śląsku, zajęciu Katowic i innych miast przez Polaków.

Straszne wieści z Górnego Śląska

donoszą „Dziennikowi Berlińskiemu” o sobiście wysłańcy z tej staropolskiej ziemicy wdychający do wolności i swobody politycznej z wiekowej niewoli i udręki.

Po wioskach spokojnych, gdzie się nikomu nie śniło wywoływać zaburzenia, chodził grenszuc i strzelał, a następnie, pod pretekstem, że to Polacy strzelali wywołano ludność z domów i bito niemilosiernie.

Szczególnie bił grenszuc niemilosiernie członków zarządu Sokola i innych Towarzystw polskich, wywoławszy ich z domów niży według dostarczonych im spisów. W ten sposób wpływa się na Górnym Śląsku na plebiscyt.

W Biskupicach obito Bogu ducha winnego członka Z. Z. P., niejakiego Cypka, mieszkającego przy ulicy Bergstr., tak niemilosiernie, że opuchły ruszyć się nie może. Polecamy zwiędzenie tej ofiary komisji koalicyjnej, która przekona się za wszystko. Nie mniej tylko 20 szeregowców grenszucy bito go, przerywając go 10 minut i namawiali go, ażeby się przyznał, że jest komunistą i do strejku i zaburzeń namawiał, a potem bito dalej, aż się halastra nad ofiarą zmoczyła. Podobnie stało się z niejakim Gorzałką.

Była to straszna inkwizycja i torturowanie, kto z bólu nie mógł wytrzymać i przyznał się, choć w niczem udziału nie brał, tego wyprowadzano i rozstrzelano. Również rozstrzelano kobiety, o czym nawet i gazety niemieckie donoszą, bo i one miały strzelać do żołnierzy! — Jak w Belgji na początku wojny!

Niech sobie to koalicja spamięta! Niechaj zbada przez komisję polską przedłożone fakta a potem sądzi!

Do czwartku zeszłego tygodnia aresztowano około 2000 Polaków!

W Zawodziu „znaleziono” u niejakiego Weclawka urzędnika policji kryminalnej, chorągiew polską. U Długiewiczza chorągiew amerykańska, która grenszucy ulice zamiata!

W Halembie rozstrzelano niejakiego Cipe i jeszcze jednego Polaka. Najpierw był u nich grenszuc i sprzedawał broń i amunicję, a następnie oficer niemiecki kazał ich dom, w którym krótko przedtem targi się odbywały, oczywiście uwiało-

Liczenie bydła w Wanne.

Na mocy rozporządzenia kamisarza państwowego dla spraw żywnościowych, odbędzie się

dnia 1 września r. b. liczenie bydła odnoszące się na konie, krowy, owce, świnie, kozy, króliki i ptactwo.

Liczenie odbędzie się w obwodzie gminy Wanne w sposób dotąd praktykowany — przez urzędników od domu do domu.

Ci właściciele bydła, u których do 1 września wieczorem liczenie się nie odbędzie, zobowiązani są, dnia 2 września podać ilość swego bydła w domu gminnym w biurze 24.

Kto nie podda się przepisany rozporządzeniem lub świadomie nieprawdziwe lub niedokładne złoży podanie, karany będzie więzieniem do 6 miesięcy lub grzywną do 10 tysięcy marek. Może także bydło, o którym władzom nie podano, na mocy osobnej uchwały, zabrane zostać na rzecz państwa.

Obowiązek zgłoszenia bydła do zapisu katastralnego, wskutek niniejszego liczenia, nie zostaje zniesionym.

Wanne, dnia 26 sierpnia 1919 roku.
Sołtys.

Slone tłoczona

odpowiednią na podścielkę, sprzedawać się będzie od piątku 29 sierpnia po południu od 2 do 6 w podwórzu dóbr "Orange".

Wanne, dnia 26 sierpnia 1919 roku.
Sołtys.

Tow. Polek w Bochum-Hamme

donosi wszystkim członkom, iż 31 sierpnia r. b. o godz. 1 po poł. odbędzie się zebranie. Zarazem zapraszamy wszystkie panny z naszej miejscowości na powyższe zebranie w celu założenia Tow. Panien. Komitet miejsc.

Kalendarz zebrań w Bochum-Riemke

na niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b.
Tow. Czyt. Lud. zebranie o godz. 2 po poł. w Czytelni.
Bractwo Różańca św. zebranie o godz. 4 po poł. u Walburga.
Wycieczka dla dzieci do ogrodu Schultgarten odbędzie się w piątek po poł. Wymarsz od Walburga o godz. 2 i pół. Rada Ludowa.

Baczność Dortmund!

Zjednoczenie Zaw. Polskie Hutników filja II donosi swym członkom, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia o godz. 10 przed poł. u p. Tobina, Hirten ulica 17. O liczny udział prosi

Zarząd.

Baczność Komitet Tow. w Altenessen.

Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b. o godz. 9 przed poł. na sali p. Nottenkämpera, na które zarządy wszystkich Tow. miejscowych zapraszamy i także Komisję szkolną. O punktualne stawienie się wszystkich zarządów prosi

Miejscowa Rada Lud.

Okręg II Związku Tow. polsko-katolickich donosi delegatom, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b. o godzinie 2 po poł. na sali p. Polusa w Oberhausen, Friedrich-Karl ul. 15. Na powyższe zebranie zaprasza się także i sekretarza. O kompletne przybycie prosi

Zwołujący.

Westchnienie.
W pierwszą rocznicę śmierci naszych kochanych synów, braci, wujków i szwagrow
sp. Stanisława i Franciszka
Mikołajczaków
odbędzie się
msza św.
dnia 30 sierpnia rano o godz. 7¹⁰
w kościele parafialnym (Meinolfuskirche.)
O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym
Familja Mikołajczaków.

Co będzie w niedzielę, 31 sierpnia w Bochum-Hamme?

Komitet miejscowy
urządza
na sali p. Gossmanna, v. d. Recke ul. 55.
wspólną zabawę
z tańcem i rozmaitemi niespodziankami.
Początek o godz. 5 po poł.
O liczny udział wszystkich Rodaków prosi
Komitet Towarzystw.

Tow. św. Jana Chrzciciela w Essen-Altendorf
urządza w niedzielę dnia 31 sierpnia swój

WIECZOREK

na sali p. Gerber przy Helonen ulicy nr. 20.
Początek o godz. 4 po południu.
Będzie tylko **TANIEC.**
Zapraszamy Szan. Rodaków i Rodaczki z Essen i okolicy, aby nas swą obecnością zaszczylić raczyli.
Z miłym pozdrowieniem
Zarząd.

Oberza

z 12 morgami ziemi, łąki i ogród w ożywionej miejscowości jest zaraz do sprzedania. Cena 100 000 mk., wpłaty 30 000 marek. Oprócz tego mam jeszcze kilka mniejszych i większych oberzy przy każdej wilocie. Ig. Gryczyński, Podzamcze powiat Kemptński. (Wilhelmsbrück, Kr. Kempen.)

Rodacy powracający do ojczyzny znajdą korzystne kupna

kamienie z ogrodami

i wszelkimi składami. Gospodarstwa w każdej wielkości.
Gościńce, plekarnie, rzeźnictwo i inne przedsiębiorstwa udzielam przybywającym bezpłatnej prawnej informacji w zawieraniu kontraktów i w sprawach hipotecznych i osadniczych.

M. Maserak, Poznań,
Stary rynek 44.

Baczność Rodacy w Buer-Hassel!

Przyjmuje się

bieliznę

:-: do prania i prasowania, :-: która może w tygodniu być kompletnie odebrana. Z poważaniem
Marjanna Maćkowiak, Hohweg 41.

PANNA, lat 20, krawcowa, posiadająca 3 000 mk., pragnie zapoznać się z panem celem

ożenku.

Panowie, dobrzy polacy, katolicy, w wieku 24—27 lat, zechcą swe oferty z fotografią nadać do Wiarusa Polskiego pod nr. 854.

CZOŁEM!  CZOŁEM!

Baczność Westerholt i okolica!
Towarzystwo gimnast. „Sokół” w Westerholt
obchodzi w niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b.
na sali p. Rottmanna, Industrie ulica 12
10. rocznicę istnienia.

Program bardzo urozmaicony.

- O godzinie 2 zawody jednostek o nagrody. — 2. Od godziny 2 i pół do 4 przyjmowanie bratnich Towarzystw. — 3. Otwarcie uroczystości przez prezesa. — 4. Występ Koła miejscowego z pieśnią powitalną. — 5. Ćwiczenia wolno oddziału męskiego i żeńskiego o nagrody. — 6. Ogłoszenie i rozdanie nagród w największej liczbie nagroda honorowa dla gniazda. We wolnych chwilach strzelanie o nagrody i dalsza zabawa z tańcem.

Uwaga. Na rocznicę zapraszamy wszystkie gniazda nam żywcizliwe oraz całą Polonię miejscową.

Czołem! ZARZĄD.

Szanownej Publiczności w Sterkrade i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż objąłem w Sterkrade przy wielkim rynku nr. 17

skład towarów kolonialnych

Interes mój prowadzi pod firmą H. Sandt (Nachf.) (następca). Zapakowany jest on w wszelkie towary miejskie, wydzielone przez tutejszy urząd żywnościowy. Jak w wszystkich innych interesach tutejszych tak i w moim zapisuję do listy odbiorców na chleb, cukier, masło itd. Proszę o zwiedzenie mego przedsiębiorstwa. Przyjmuję także kwitki na dobra mydło z miesięczną paździerznią. Przyrzekam skóra i rzetelną obsługę. **Franciszek Perzich, Sterkrade, Markt ul. 17, Oberhausen, Room ul. 53.**

Baczność Rodacy! Baczność Rodacy!

Biuro prawnicze P. Gniatezyk

w Herne, przy ulicy Nowej 8.


II biuro w Bochum, przy ulicy Miynskiej 14,
udziela porady prawnej i podejmuje prowadzenie procesów przy wszystkich sądach.

DZIENNIK GDAŃSKI

POLITYCZNY, LITERACKI, HANDLOWY
POD REDACJĄ A. CHOŁONIEWSKIEGO

PRZEDPŁATA NA POCZTĘ
MIESIĘCZNIE 2.20 MK.
KWARTALNIE 6.60 MK.

„DZIENNIK GDAŃSKI” NARZĄDEM TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO
POMORSKIEGO TOW. ARC. - GDAŃSK, BROTBANKENGASSE NR. 14

CZOŁEM!  CZOŁEM!

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Altenbochum

obchodzi w niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b. na sali p. Hölken
ulica Wittenerstr. nr. 91, obok kościoła katolickiego, swą
14-tą rocznicę istnienia.

Program uroczystości jest następujący:

- O godzinie 9¹⁵ rano Msza św. za poległych druhów naszego gniazda we wojnie światowej, na którą się wszystkie Towarzystwa ze sztandarami serdecznie zaprasza. — 2. Od godz. 2¹⁵—4 przyjmowanie bratnich gniazd i towarzystw. — 3. O godz. 5 otwarcie uroczystości przez miejscowego druha prezesa. — 4. Występ miejscowego Koła śpiewu „Kiliński” z pieśnią powitalną. — 5. Ćwiczenia oddziałów męskich, żeńskich i młodzieży o nagrody. — 6. Ćwiczenia odrębne poszczególnych gniazd. — 7. Ogłoszenie zwycięzców i rozdanie nagród. — 8. Następnie dalsza zabawa z tańcem.

We wolnych chwilach strzelanie do tarczy o nagrody.

Na uroczystość tę zapraszamy Szan. Rodaków i Rodaczki z Altenbochum i okolicy jak najuprzejmiej.

Uwaga: Ponieważ zabawa odbędzie się w otwartym kole, przeto dzieciom niżej lat 14 wstęp wzbroniony. Dogodny dojazd tramwajowy linie 4 i 5 z Bochum do Altenbochum, Wasserstr.

Czołemi Zarząd.

Tow. św. Stanisława w Gelsenkirchen-Schalke
obchodzi w niedzielę, dnia 31-go sierpnia r. b. w Domu
Towarzystw „Eintracht”, Grillostr.

25. jubileusz

połączony z przedstawieniem amatorskim pod tytułem:
„Genowefa”
dramat ludowy w 6 odsłonach.
Początek o godzinie 4 po południu.

Wszystkie Towarzystwa, które zaproszenia odebrały i te, które z różnych nieomagań zaproszenia nie odebrały, prosimy o przybycie.

Zarząd.

Sumienna
roznosicielka
potrzebna od zaraz do LUNEN.
Zgłoszenia przyjmuje
M. Koprak, Lünen p. Dortmund,
Westfahstr. 68.

Poszukuję
służącą
do wszelkiej pracy domowej.
J. Chudziński
Bochum, Ottostr. 48.

Porządna i uczciwa
dziewczyzna
do domowej roboty potrzebna od 1 września.
J. Błachowiak,
skład skór,
Buer i W Hochstr. 37.

na duże sztuki poszukuje zaraz
Walenty Grzesiak,
mistrz krawiecki,
ALTENBOCHUM
Schulstr. 13.

Szukam
wspólnika
do wysyłki mebli do Skurcza powiat starogardzki w Pruszech Zachodnich.
Franc. Chabowski,
DATTELN,
ul. w. Rinsstr. nr. 173.

Cyrk

Orty Althoff

Bochum
plac ces. Fryderyka.
W czwartek, 28 sierpnia, wieczorem o godz. 7¹⁵ wyborowe przedstawienie.
W każdym przedstawieniu

18
widowisk
bez przerwy.

W piątek, 29 sierpnia wieczorem przedst. urocz. o godz. 7¹⁵ wieczorem.
Sprzedają kart. u G. Lelpera i przy kasie cyrkowej.

Uczeń krawiecki
który dwa lata nauki ma po za sobą, poszukuje na tej drodze

miejsca
do dalszej nauki u krawca polskiego.
Zgłoszenia przyjmie
JAN PASZKOWIAK,
Gladbeck, I. W. Landstr. 67.

Poszukuje
wspólnika
do wysyłania mebli w Poznańskie do miasta Gniezna.
J. Sprenger,
Bochum Herne ul. 159

Rodacy!
Rozszerzajcie
„Wiarusa
Polskiego.”